

Leszek Wojciechowski
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Polowanie na tygrysy w Polsce. Pero Tafur o Władysławie Jagiellończyku/Warneńczyku i o pewnym swoim pragnieniu (1438–1439)

Wśród średniowiecznych (i nie tylko średniowiecznych) źródeł o charakterze narracyjnym poczesną pozycję zajmują relacje z podróży. Zawierają bowiem różnorakie informacje o krainach, przez które przemieszczali się, niekiedy z dłuższymi postojami czy dłuższymi okresami pobytu, autorzy tego rodzaju przekazów. Autorzy/podróżnicy (a więc ci, co rzeczywiście odbyli podróż) rejestrują z odniesieniami czasowymi trasę, jaką przemierzali. Zazwyczaj ukazują, mniej czy bardziej obszernie, cechy krajobrazu nawiedzonych obszarów, florę i faunę. Niejednokrotnie przedstawiają ludność, z którą się zetknęli na tych obszarach, zwracając przy tym uwagę na istniejącą wśród niej hierarchię społeczną, a zwłaszcza na postaci władców. Nierzadko wspominają o wydarzeniach, w jakich uczestniczyli albo o jakich zasłyszeli. Niekiedy notują swe wrażenia, oceny oraz opinie dotyczące osób i zjawisk napotkanych w drodze. Prezentują więc w swych relacjach fragmenty – „okruchy” rzeczywistości w ich „żywym” (aktualnym) stanie¹. Jest to stan ujęty z perspektywy poszczególnego podróżnika/autora. Ujęty zatem z perspektywy uznawanych przez niego i przyswojonych wartości etycznych i estetycznych, jak też nabytych przyzwyczajień i żywionych przez niego sympatii oraz uprzedzeń, a także z perspektywy posiadanej przez niego wiedzy. Zatem perspektywy zasadniczo ukształtowanej w środowisku społecznym, w którym formowała się jego osobowość².

¹ Ścisłejsze zdefiniowanie tego czym jest relacja z podróży (relacja podróżnicza; opis podróży) napotyka na sporo trudności. Problematykę tego rodzaju tekstów przedstawił m. in. Roland Le Huenen, HUENEN R. LE, *Qu'est-ce qu'un récit de voyage?*, [w:] tegoż, *Le récit de voyage au prisme de la littérature*, Presses de l'université Paris-Sorbonne, Paris 2015, s. 23–36 (artykuł ukazał się pierwotnie w: *Les modèles du récit de voyage*, M.-C. Gomez-Geraud (red.), Université de Nanterre, Paris 1990, s. 11–25. Zob. też zwłaszcza rozważania zawarte w dziele Nicole Chareyron; CHAREYRON N., *Éthique et esthétique du récit de voyage à la fin du Moyen Âge*, Honoré Champion, Paris 2013, s. 25–82 (szczególnie s. 78–82).

² Zob. CHAREYRON N., dz. cyt., s. 175–349 oraz *passim*.

Podróże podejmowano, co jest oczywiste, w różnych celach. Szczególną formą były pielgrzymki, zwłaszcza do Ziemi Świętej. Relacje pielgrzymie to, trzeba zaznaczyć, najbardziej zasobny zespół źródłowy wśród średniowiecznych opisów podróży. Wyruszano także w celach dyplomatycznych, kupieckich, niekiedy szpiegowskich. W pewnych przypadkach cele te były zbieżne ze sobą (np. znamy postaci podróżników, którzy przy okazji pielgrzymki do Jerozolimy mieli na polecenie swych protektorów zbierać informacje przydatne w ewentualnym konflikcie zbrojnym czy rywalizacji gospodarczej)³.

Trasa wypraw niektórych średniowiecznych autorów relacji podróżniczych przebiegała przez ziemie polskie albo o nie „zawadziła”. W przekazach, jakie pozostawili, znajdują się więc odniesienia do tej części drogi. Można w tym kontekście wymienić opis podróży, jaką z inicjatywy papieża Innocentego IV podjął do kraju Mongołów włoski franciszkanin Jan di Piano Carpini. Przewodził on niewielkiej franciszkańskiej ekspedycji w latach 1245–1247, której celem było rozpoznanie groźnego i tajemniczego ludu. W relacji, jaką spisał, wspominał o polskich miastach, przez które przebiegała trasa wyprawy (Wrocław, Łęczyca, Kraków). Napomknął o spotkaniach z polskimi książętami (Bolesławem Rogatką i Konradem Mazowieckim) oraz kilkoma innymi ważnymi postaciami z otoczenia książęcego, ciepło wyrażając się o ich życzliwości i wsparciu, jakie udzielili przedsięwzięciu. Zwrócił przy tym uwagę na obfitość futer bobrowych w Polsce (futrami obficie obdarowano jego grupę)⁴. Więcej informacji dotyczących Polski – a także Litwy – znajduje się w kilku piętnastowiecznych opisach podróży. Zawarł je w swym dziele Burgundczyk Gilbert de Lannoy, rycerz i dyplomata, który przebywał m.in. na ziemiach polskich i litewskich w 1413, a następnie w 1421, wówczas jako poseł króla angielskiego Henryka V. O swym pobycie w Polsce i na Litwie relacjonowali dyplomaci weneccy, wysyłani jako ambasadorzy na dwór władców perskich w celu podtrzymania i umacniania przymierza wenecko-perskiego⁵. Byli to Giosafat Barbaro (podróż przez Polskę i Litwę w 1450 albo 1451),

³ Panoramę średniowiecznych podróży przedstawił m. in. VERDON J., *Voyager au Moyen Âge*, Tempus, Perrin 2018. Liczbę i różnorodność relacji z pielgrzymek do Ziemi Świętej ukazuje m.in. klasyczne dzieło Reinholda Röhrichta; RÖHRICHT R., *Bibliotheca geographica Palestinae. Chronologisches Verzeichnis der von 333 bis 1878 verfassten Literatur über das Heilige Land mit dem Versuch einer Kartographie*, verbesserte und vermehrte Neuauflage mit einem Vorwort von D. H. K. Amiran, John Trotter Publishers, London 1989, s. 8–161 (relacje z lat 500–1500; w sumie ok. 560 tytułów).

⁴ Do niewielkiej grupy, którą z Lyonu prowadził Jan di Piano Carpini, dołączył we Wrocławiu polski franciszkanin Benedykt. Nieco później grupę powiększył inny polski członek zakonu C. de Bridia, z Brzegu (znany tylko inicjał imienia). Najważniejsi członkowie ekspedycji dotarli do Karakorum, po czym ruszyli w powrotną drogę. Benedykt Polak i C. de Bridia zostawili interesujące sprawozdania z ekspedycji. Benedykt Polak zdawkowo wspominał o dołączeniu do wyprawy we Wrocławiu i o pomocy Konrada Mazowieckiego. Natomiast C. de Bridia opisał *Historię Tatarów* i na początku tekstu podał skład misji. Polskie tłumaczenie tych tekstów i komentarze do nich zob. *Spotkanie dwóch światów. Stolica Apostolska a świat mongolski w połowie XIII wieku. Relacje powstałe w związku z misją Jana di Piano Carpiniego do Mongołów*, red. J. Strzelczyk, ABOS, Poznań 1993. Fragment relacji Jana di Piano Carpiniego mówiący o drodze przez ziemie polskie – tamże, s. 157–158.

⁵ Zagadnienie omawia m. in. Pascal Vuillemin we wstępie do swego tłumaczenia na francuski relacji Ambrogio Contariniego; VUILLEMIN P., *Une itinérance prophétique. Le voyage en Perse d'Ambrogio Contarini (1474–1477)*, Classiques Garnier, Paris 2016, s. 33–55.

Caterino Zeno (podróż przez Polskę w 1474) i Ambrogio Contarini (podróż przez Polskę i Ruś Czerwoną w 1474, powrót przez Litwę i Polskę w 1477). Relację ze swej wyprawy przez Polskę w 1475 zostawił również biskup Ratzbony Henryk de Absberg. Wspomniane teksty zostały w miarę dobrze rozpoznane i skomentowane w literaturze naukowej odnoszącej się do obrazu Polski w średniowiecznych relacjach podróżniczych. Zostały omówione w klasycznym, by tak rzec, opracowaniu autorstwa Andrzeja Feliksa Grabskiego, które podsumowało badania w tym zakresie prowadzone do lat sześćdziesiątych XX wieku (dodajmy, że wiele uwagi dziełu Gilberta de Lannoy poświęcił Joachim Lelewel)⁶. W późniejszym czasie badacze dziejów polskich doby jagiellońskiej zajęli się informacjami podanymi zwłaszcza przez Gilberta de Lannoy⁷. Niewiele uwagi wzbudził Ambrogio Contarini oraz inni ambasadorowie weneccy⁸.

Do wspomnianej grupy relacji podróżniczych należy dołączyć dzieło, które jak dotychczas nie zostało uwzględnione w badaniach nad obrazem Polski w przekazach obcych. Jest to relacja, którą ułożył Pero Tafur, pochodzący z Hiszpanii. Nawiedził w latach trzydziestych XV wieku wiele krajów. Był jednym z owych późnośrednio-

⁶ GRABSKI A. F., *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV–XV w.*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 77–81, 105–111; tam też literatura naukowa. Wspomniana praca Joachima Lelewela to *Gilbert de Lannoy i jego podróże*, Poznań 1844.

⁷ Zob. D. SZUMSKI, *Podróż Gilberta de Lannoy*, „Pisma Humanistyczne” 1999, nr 1, s. 95–104; RA-DOCH M., *Ziemie pruskie w oczach Gilberta de Lannoy*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2005, nr 4, s. 473–484; NIEWIŃSKI A., *Droga jako dar. Zyski z podróży w zapisach średniowiecznego podróżnika Gilberta de Lannoy*, [w:] *Droga w języku i kulturze: analizy antropologiczne*, red. J. Adamowski, K. Smyk, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011, s. 211–220; tenże, *Podróżnik i król. Gilbert de Lannoy na dworze Władysława Jagiełły*, „Roczniki Humanistyczne” 2013, nr 61, s. 2, 25–39; KUNIELIGIS J., *Relacje z podróży po ziemiach pruskich Gilberta de Lannoy w l. 1413–1414 i jego spostrzeżenia*, „Almanach Historyczny” 2016, nr 18, s. 31–47.

⁸ Ambrogio Contarini, przemieszczając się przez Polskę, zawitał najpierw 31 marca 1474 do Międzyrzecza, a następnie, 9 kwietnia, w Wielką Sobotę, znalazł się w Łęczycy, gdzie kilka dni potem został przyjęty przez króla Kazimierza Jagiellończyka. Opuściwszy Łęczycę 14 kwietnia, dotarł 19 kwietnia do Lublina. Tam na zamku poznał 4 synów króla i ich wychowawcę (Jana Długosza). Dalsza droga wiodła przez Ruś Czerwoną, Kijów, Kafę (Contarini podkreśla znaczenie handlowe tej miejscowości) aż do Persji na dwór władcy Uzun Hasana, do Tebryzu (w dzisiejszym Iranie). W drodze powrotnej Contarini nawiedził Moskwę razem z grupą kupców (wrzesień 1476). Został tam przyjęty przez Iwana III Srogiego. Poruszając się dalej na saniach, dotarł wenecki ambasador na Litwę, gdzie w Trokach spotkał 15 lutego 1477 Kazimierza Jagiellończyka. Następnie – wciąż przemieszczając się saniami – przemierzył ziemie polskie przez Łomżę, Warszawę, Międzyrzecz. Stamtąd przez Niemcy osiągnął w kwietniu 1477 Wenecję. Obraz podróży i działalności dyplomatycznej Contariniego (i innych ambasadorów weneckich do Persji) przedstawił ostatnio, jak wyżej wspomniano w przypisie, Pascal Vuillemin; VUILLEMIN P., *Une itinérance prophétique*, s. 37–82. Tamże, s. 58–60, o znaczeniu „logistycznym” państwa Kazimierza Jagiellończyka dla utrzymania stosunków dyplomatycznych między Wenecją a Persją. W polskiej historiografii nie podjęto szerszej wątku pobytu Contariniego na zamku lubelskim i wizyty, jaką Wenecjanin złożył królewiczom i Janowi Długoszowi; zob. np. DYMMEŁ P., *Związki Jana Długosza z Lublinem*, „Roczniki Humanistyczne” 2000, nr 48, z. 2, s. 111; tenże, *Lubelskie lata Jana Długosza*, [w:] *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Wacława Korty (1919–1999)*, IH UW, Wrocław 2001, s. 211–219.

wiecznych obieżyświatów, pędzących lata swego życia na rozlicznych wyprawach⁹. W końcu 1438 roku Tafur przybył do Wrocławia, gdzie bawił ze swym dworem Albrecht Habsburg – król Węgier, Czech i król Niemiec (król rzymski). Z Wrocławia Tafur wybrał się po niedługim czasie na krótką „wycieczkę” do znajdującego się niedaleko młodego króla Polski Władysława Jagiellończyka (zwanego później Warneńczykiem). W swych *Andanzas y viajes, Przygodach i podróżach* zapisał Tafur interesujące informacje na temat tego spotkania, jak i na temat toczącej się wówczas wojny między wojskami polskimi a siłami Albrechta Habsburga¹⁰. Należy nadmienić, że stosunkowo obszerne i interesujące są opisy Pragi i Wrocławia, które zawarł w *Andanzas y viajes*. Dzieło Tafura nie występuje we wspomnianej wyżej pracy Grabskiego, nie zostało wykorzystane w prezentacji panowania Władysława Warneńczyka ani w rekonstrukcji itinerarium tego władcy¹¹.

W niniejszym artykule zostaną poddane analizie spostrzeżenia, jakie Hiszpan zapisał na temat Polski i jej króla w swej relacji podróżniczej. W tym kontekście należy oczywiście postawić pytanie, na ile są one odmienne od uwag, które zostawili inni piętnastowieczni podróżnicy, na ile zaś są z nimi zbieżne.

Andanzas y viajes, spisane po hiszpańsku, zachowały się obecnie w rękopiśmiennej kopii sporządzonej w XVIII wieku, przechowywanej w bibliotece uniwersytetu w Salamance (sygn. Ms. 1985). Dzieło zostało wydane po raz pierwszy drukiem w 1874 roku; z czasem dokonano kolejnych edycji. Relacja stała się przedmiotem wielu studiów dotyczących jej języka, stylu narracji, obrazu krain, które zostały w niej przedstawione, pewnych szczegółów ujętych na jej kartach. Sporo uwagi poświęcono biografii autora¹². Tafur („Gracz”/„Szachraj”) spisał swe dzieło około 1454 roku (między 1454 a 1457), najprawdopodobniej w Kordobie, gdzie jego pobyt jest poświadczony od lat czterdziestych XV stulecia¹³. Urodził się jednakże w Sewilli (lub okolicach) w 2 połowie I dziesięciolecia tego wieku (między 1405 a 1409/1410). Pochodził ze szla-

⁹ Najbardziej interesujące postaci tego zjawiska ukazała m. in. Nicole Chareyron, *Globe-trotters au Moyen Âge*, Imago, Paris 2004. Autorka łączy w swej pracy rzetelność historyka z umiejętnością zajmującej prezentacji losów poszczególnych bohaterów, odznaczającej się także dużymi walorami literackimi. Nie mówi jednak o wyprawach Tafura.

¹⁰ TAFUR P., *Andanzas y viajes*, Catedra, Madrid 2018, por. tamże s. 197 (wcześniejsza wzmianka o wojnie, zapisana podczas pobytu Tafura w Pradze).

¹¹ OLEJNIK K., *Władysław III Warneńczyk (1424–1444)*, Wydawnictwo Archiwum Państwowego „Dokument”, Szczecin 1992; niezmiennione wydanie: Universitas, Kraków 2007. Zob. też SROKA S. A., ZAWISTOWSKA W., *Itinerarium króla Władysława III (1434–1444)*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2017, s. 51–53.

¹² Podstawową bibliografię zestawiał Miguel Ángel Pérez Priego: PÉREZ PRIEGO M. Á., *Introducción*, [w:] TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 55–59. Tamże, s. 49–54, o kolejnych edycjach dzieła następujących po 1874, oraz o dziejach i właściwościach oryginału i osiemnastowiecznej kopii. Szersze ujęcie bibliograficzne zawiera tłumaczenie dzieła na francuski (dokonane po raz pierwszy); TAFUR P., *Andanzas y viajes*, przeł. J. Paviot, J. Roumier, F. Serrano, Presses Universitaires du Midi, Toulouse 2022, s. 217–227. We wstępie zawarto podsumowanie badań nad dziejami oryginału i kopii tej relacji podróżniczej, nad jej charakterem i językiem; tamże, *Introductions*, s. 11, 27–43.

¹³ PÉREZ PRIEGO M. Á., *Introducción*, s. 39; *Introductions*, [w:] TAFUR P., *Aventures et voyages*, s. 11.

checkiej rodziny nawróconej z judaizmu na katolicyzm. Wcześniej wstąpił na służbę mistrza zakonu rycerskiego Calatrava (kalatrawensi). Z członkami tego zakonu był blisko związany. *Andanzas y viajes* poświęcił Fernandowi de Guzman, wielkiemu komturowi kalatrawensów („Comendador mayor de la Orden de Calatrava”), jednemu ze swych rodowców. Pero Tafur, podejmując podróże, występuje jako będący w służbach swego protektora, wspomnianego mistrza kalatrawensów, Luisa Gonzaleza de Guzman (mistrz w l. 1407–1443). Pełni, na ile można poznać, misje dyplomatyczne i misje mające na celu poznanie dalekich krajów – zapewne działając w tym zakresie na zlecenie króla Kastylii Jana II (1406–1454), stąd też posiada odpowiednie środki na swe przedsięwzięcia; jedynie jedną ze swych podróży, z 1437 roku, określa wyraźnie jako poselstwo: od króla Cypru (Jan II z dynastii Lusignanów) do sultana Egiptu (Bajbarsa). W czasie swych wypraw Tafur niejednokrotnie spotykał znajomych z Sewilii, głównie kupców. Podróżował, jak wiadomo, w latach trzydziestych. Następnie wiódł spokojniejszy żywot w Kordobie i okolicy. Dwukrotnie się ożenił po powrocie do Hiszpanii. Najpierw w 1442 ze swą kuzynką Juaną Fernández, uzyskawszy odpowiednią dyspensę papieża Eugeniusza IV. Po śmierci Juany (przed 1452) poślubił Juanę de Horozco, z którą doczekał się syna i trzech córek. Pełnił stanowisko związane z ochroną porządku w Kordobie, był również członkiem władz tego miasta. Przez kilka lat (ok. 1461–1465) zarządzał jednym z zamków (Castro el Viejo) niedaleko Kordoby. Zmarł przed 18 października 1481 i został pochowany w kordobańskim kościele Świętego Franciszka¹⁴.

Tafur w czasie swych podróży spotkał wiele znaczących postaci ówczesnego życia politycznego i kulturalnego¹⁵. Napotykał także innych podróżników, przy czym najbardziej obszernie opisał spotkanie w drodze powrotnej z Góry Synaj, kiedy posuwając się wzdłuż wybrzeża Morza Czerwonego spostrzegł, że przybył tam z karawaną Nicolo de Conto (Nicolo dei Conti), kupiec i podróżnik wenecki, od lat (od 1414) przebywający na obszarach dalekiej Azji. Tafur notuje jego relację o pobycie m.in. na Sumatrze, Jawie, Borneo, Molukach. Dalszą część podróży odbywają razem¹⁶.

Pierwsza wyprawa Tafura z 1431 roku wiodła do Włoch, gdzie nawiedzał Wenecję i Mediolan, Padwę, Bolonię. Główny okres jego podróży, to lata 1436–1439. W 1436 i 1437 znów przebywa okresowo we Włoszech, m.in. w Rzymie i innych miastach. W kwietniu 1437 oczekuje w Wenecji na wypłynięcie galery transportującej pątników do Ziemi Świętej. Od wiosny do jesieni nawiedza Jerozolimę i inne miejsca w Ziemi Świętej, przypląwa na Cypr (o czym wyżej wspomniano), po pewnym czasie wyrusza do Egiptu i Nilem osiąga Kair. Pielgrzymuje na Górę Synaj, do miejsc związanych z wydarzeniami starotestamentowymi (Mojżesz, krzew ognisty, nadanie tablic

¹⁴ Podane szczegóły biografii Tafura za: PÉREZ PRIEGO M. Á., *Introducción*, s. 14–21; *Introductions*, [w:] TAFUR P., *Aventures et voyages*, s. 9–20. Tamże dalsze odniesienia bibliograficzne.

¹⁵ *Introductions*, [w:] TAFUR P., *Aventures et voyages*, s. 15–16.

¹⁶ TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 155–167. Na temat tej „inkrustacji” w relacji podróżniczej zob. CHAREYRON N., *Éthique et esthétique du récit de voyage*, s. 227–229. Zaznaczyć należy, że wersję łacińskojęzyczną podróży, które odbył Nicolò dei Conti, opracował na podstawie opowieści podróżnika znanego humanista Poggio Bracciolini.

Dekalogu) i kultem św. Katarzyn Aleksandryjskiej. Wracając z Synaju, spotyka, jak wspomniano, Nicolo Contiego. Znów nawiedza Egipt (Kair, Nil, Aleksandria). Następnie, docierając z Aleksandrii do wysp na Morzu Śródziemnym, przybywa do Konstantynopola. Opis pielgrzymki do Ziemi Świętej i na Synaj, jak również opis pobytu w Egipcie, to główna część dzieła Tafura, w której zostało wyrażone jego doświadczenie Orientu łączące wyobrażenia zbiorowe z indywidualnymi obserwacjami¹⁷. Z Konstantynopola wyprawia się Tafur do kilku miast (Adrianopol, Trebizonda, Kafa), po czym wraca do Konstantynopola, aby po dłuższym pobycie wyruszyć do Wenecji. W Wenecji znajduje się 22 maja 1438 roku. Udaje się następnie do Flandrii, Szwajcarii i Niemiec. Zabawia w Norymberdze, gdzie odbywa się sejm Rzeszy. Przebywa następnie w Pradze, a stamtąd dociera 22 grudnia do Wrocławia na dwór Albrechta II. Już około 10 stycznia 1439 znajduje się we Włoszech, w Padwie. Nawiedza w lutym Ferrarę i Wenecję, po czym po jakimś czasie wraca do Hiszpanii¹⁸.

W niektórych przypadkach ustalenie ściślejszej chronologii wypraw i następstwa pobytu Tafura nastęrcza trudności, gdyż jego wskazania nie zawsze są precyzyjne. Należy przypomnieć, że opisywał swe podróże jakieś piętnaście lat po ich odbyciu. Posługiwał się oczywiście sporządzanymi na bieżąco notami; ale mimo wszystko szczegóły części wydarzeń i ich kolejność mogły zatrzeć się mu w pamięci¹⁹. Tafur jest autorem dbającym o stronę estetyczną swej narracji. *Andanzas y viajes*, to dzieło, które można zaliczyć do kształtującego się w XV stuleciu, a zwłaszcza w 2 jego połowie, nurtu relacji podróżniczych tworzonych w duchu humanistycznym. Autor/podróżnik, w tym przypadku Tafur, kreuje siebie na bohatera-podróżnika, zwłaszcza takiego, któremu drogie są ideały rycerskie i potrzeba podróżowania po to, aby zaznać różnorodności świata i jego cudowności²⁰. Odznacza się przy tym racjonalnością w ocenie zjawisk napotkanych w drodze²¹.

W końcowej partii swej relacji, omawiającej m.in. wydarzenia z końca grudnia 1438, Tafur wspomina o Polsce, a właściwie o królu Polski Władysławie Jagiellończyku²². Wskazać można na trzy grupy spraw, które w związku z tym porusza. Najpierw

¹⁷ O tej części wyprawy Tafura mówi Ángel Luis Molina Molina; MOLINA MOLINA Á. L., *Pero Tafur, un hidalgo castellano en Tierra Santa y Egipto*, „Cuadernas de Turismo” 2011, nr 27, s. 641–662.

¹⁸ Zestawienie chronologiczne etapów podróży Pero Tafura dał PAVIOT J., *Introductions*, [w:] TAFUR P., *Aventures et voyages*, s. 21–26; zob. też tamże, *passim*. Zob. też PÉREZ PRIEGO M. Á., *Introducción*, s. 32–38.

¹⁹ To zagadnienie porusza Miguel Ángel Pérez Priego; tenże, *Introducción*, s. 38–41.

²⁰ Świat cudowności w dziele Tafura przedstawił Pablo Castro Hernández; CASTRO HERNÁNDEZ P., *Monstruosos, prodigios y maravillas en los viajes de Pero Tafur*, „Medievalista” 2016, nr 20, s. 4–25.

²¹ Zob. uwagi, jakie przedstawiła na temat dzieła Tafura i jego postawy jako podróżnika Julia Roumier; *Introductions*, [w:] TAFUR P., *Aventures et voyages*, s. 27–38. Zob. też CHAREYRON N., *Éthique et esthétique du récit de voyage*, s. 159–160. Cechy charakterystyczne renesansowych opisów podróży ujął Friedrich Wolfzettel; WOLFZETTEL F., *Le discours du voyageur. Le récit de voyage en France, du Moyen Âge au XVIII^e siècle*, Presses Universitaires de France, Paris 1996, s. 35–120.

²² O Polsce i Litwie oraz o księciu Witoldzie wspomina Tafur wcześniej, przy opisie podróży z Kafy. Czytamy, że po śmierci księcia Witolda, który królował na Litwie i na Rusi oraz był bratem króla Polski, Tatarzy spustoszyli wiele nacji chrześcijańskich. Witold zmarł bez potomstwa, a Litwini od-

wzmiankuje o działaniach wojennych Polaków, a w zasadzie, według jego wyrażań, o działaniach króla skierowanych przeciwko Albrechtowi II. Wskazuje zarazem na przyczyny wybuchu wojny. Następnie wzmiankuje o swym spotkaniu z młodym Władysławem. Wreszcie napomyka o zamiarze podróży do Krakowa i o chęci uczestniczenia w Polsce w polowaniu na tygrysy. Tafur przychylnie odnosi się, mówiąc ogólnie, do spraw polskich.

Wspominając o wojnie, jaką toczył król Władysław z Albrechtem II, Tafur nie wyraża swego oburzenia na stronę polską. Bez emocji, a nawet z cieniem humoru, rejestruje to, co zastał o działaniach wojennych i ich przyczynie. Konflikt rozgrywał się, jak wiadomo, od pierwszych miesięcy 1438 roku. Chodziło o zapewnienie tronu w Czechach najpierw dla samego Władysława Jagiellończyka (Warneńczyka), a następnie, od marca tegoż roku, o królowanie w tym państwie młodszego brata Władysława, Kazimierza. Działania wojenne sił polskich dotknęły części Śląska. Spotkały się z reakcją wojsk śląskich i sił Albrechta. Przebieg wojny opisał w swych *Rocznikach* Jan Długosz²³. Informacje, które zostały podane na kartach *Andanzas y viajes* na temat tego konfliktu, a także na temat husytyzmu w Czechach, zaczerpnął Tafur, jak możemy wnioskować, od ówczesnego kanclerza Albrechta II, Kacpra Schlicka („Gaspar Xelique”; ok. 1396–1449), z którym zmierzał z Pragi do Wrocławia, a którego poznał będąc obecnym na obradach sejmu Rzeszy w Norymberdze (odbywał się od 19 października do 19 listopada 1438)²⁴. Tafur wzmiankuje dwukrotnie o wspomnianej wojnie, relacjonując przebieg swej podróży w towarzystwie Schlicka do Wrocławia²⁵. We Wrocławiu znajdowało się wielu możnowładców, przybyłych z trzech obszarów władania Albrechta – z Niemiec, Węgier i Czech. Był także wysłannik wielkiego mistrza krzyżackiego, Pawła Rusdorfa, razem z grupą towarzyszących mu zbrojnych²⁶. Sam Albrecht był otoczony wieloma oddziałami – gdyż toczył wojnę, a wojska nieprzyjaciela (polskie) były

rzucili, jak czytamy, rządy jego brata, króla Polski, i pozostają bez władcy; TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 210.

²³ Zob. m.in. OLEJNIK K., *Władysław III Warneńczyk*, s. 57–70.

²⁴ O obecności Schlicka na sejmie w Norymberdze zob. TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 298.

²⁵ O wojnie Albrechta II z królem Polski wspomina najpierw Tafur przy okazji pobytu w Pradze razem z kanclerzem Schlickiem, gdzie również, jak zaznacza, znajdował się wówczas Albrecht. Władca miał podążyć stamtąd na Śląsk, do granic Polski, gdyż prowadził wojnę z królem tego kraju; TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 300: „E partimos de allí e, caminando por Bohemia, llegamos a la cibdad de Praga e no fallamos allí al emperador, que era partido para Sillegia, que es en confin de Poloña, e tennie guerra contra el rey de Poloña”. Opuszczając Pragę – razem ze Schlickiem – udał się podróżnik do miejscowości należącej do margrabiego Miśni i księcia Saksonii Fryderyka II Wettyna (1412–1464). Został tam przyjęty przez księcia, a następnie ruszył – wraz ze Schlickiem – do Wrocławia. Po drodze zauważył wiele spalonych miejsc i kościołów, co, jak informuje, było dziełem króla Polski dokonanym w czasie, gdy Albrecht II przebywał w Czechach. W związku z tym Albrecht II musiał opuścić Czechy, aby przeciwstawić się królowi Polski; tamże, s. 301–302: „E partimos de allí, caminando por Alemaña e fallando muchos lugares e iglesias quemadas, que el rey de Poloña avie destruido, en tanto que el emperador estava en Bohemia faziendo la guerra. E por aquella causa se ovo de partir de allí e ir contra el rey de Poloña”.

²⁶ TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 302. Zob. OLEJNIK K., *Władysław III Warneńczyk*, s. 60, o próbach pozyskania Zakonu przez Albrechta II w toczącym się konflikcie z Polską.

mocne i liczne. Atmosferę wojny, jak zaznacza autor, odczuwa się także we Wrocławiu. Nie przeszkadza to jednak w świętowaniu i urządzaniu turniejów, jak go zapewnił Albrecht²⁷. Wśród osób przebywających we Wrocławiu znajdował się także wysłannik króla kastylijskiego Jana II, arcybiskup Burgos (Alfonso Garcia de Santa Maria/Alonso de Cartagena; 1386-1456). Arcybiskup, jak podkreśla Tafur, był bardzo szanowany przez Albrechta II, okazał też wiele przychylności samemu podróżnikowi; zapewne z tego względu Albrecht II uhonorował Tafura trzema orderami w czasie uroczystego zebrania dostojników²⁸. Tafur, zaznaczając, że świętowano, pamiętając przy tym o wojnie, wyjaśnia jej przyczyny. Wskazuje zatem na postać cesarzowej – Barbary Cylejskiej (Barbara von Cilli, czyli z Celje na Słowenii; 1390–1451), zamężnej za cesarza Zygmunta Luksemburskiego. Była ona, jak się dowiadujemy (zgodnie z prawdą), macochą Albrechta II i kobietą dość swobodnych obyczajów („fue dueña muy libidinosa”). Spotkawszy się – po śmierci męża, cesarza Zygmunta (zm. w 1437) – ze sprzeciwem pasierba, podążyła do króla Polski. Tekst sugeruje, że to właśnie swoboda obyczajów wywołała sprzeciw Albrechta. Cesarzowa zabrała ze sobą wielki skarbiec, darowała go królowi Polski, scedowała na niego także swe prawa do posiadłości w Niemczech, po czym poślubiła polskiego króla. Zaślubiny wywołały wiele drwin z powodu znacznej różnicy wieku zaślubionych, cesarzowa liczyła bowiem, notuje skrupulatnie podróżnik, 65 lat, natomiast król Polski miał ich niespełna 12. W tym wywodzie oddał Tafur atmosferę plotkarską wokół tej sprawy, istniejącą w otoczeniu Albrechta II, a nie w miarę rzetelne fakty²⁹. Wyolbrzymił różnicę wieku między Barbarą Cylejską a Władysławem Jagiellończykiem (w 1438 roku odpowiednio 47 i 13). Poinformował o małżeństwie, do którego nie doszło. Jednakże przez plotkarskie insynuacje niejako przebija się echo konfliktu czy rywalizacji między Barbarą a jej pasierbem, a także jakieś echo projektów cesarzowej wdowy dotyczących związania się z Polską i Władysławem Jagiellończykiem, jak również echo jej ucieczki do Polski we wrześniu 1438 (co można było interpretować jako wyraz chęci poślubienia króla Władysława)³⁰. Podsumowując przekazy o wojnie między Władysławem Jagiellończykiem a Albrechtem II, Tafur dodaje, że dzięki działaniom arcybiskupa Burgos został zawarty pokój między stronami (w lutym 1439 we Wrocławiu). Wiadomość zaczerpnął w późniejszym czasie najprawdopodobniej od samego arcybiskupa, gdyż w trakcie toczących się negocjacji podróżnik przebywał już w innych krajach³¹.

Ukazawszy niejako w kilku odsłonach, niezbyt „wyraźnych”, wojnę między Habsburgiem a Jagiellonem, Tafur mówi o osobistym spotkaniu z królem Polski. Fragment ten jest niejako dopowiedzeniem do poprzednio podanych informacji dotyczących

²⁷ TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 302.

²⁸ Tamże, s. 304. Ordery, które otrzymał Tafur, to węgierski Order Smoka oraz austriacki Order Orła i czeski Order Chusty; o tych dwóch ostatnich niewiele wiadomo: „E acabo este acto llegué a él e diome sus devisas, así la del Dragón, que es de Ungría, como la del Águila, que es de Austerlic, como el Tusenique, que quiera dezir tovaja, que es de Bohemia”.

²⁹ Tamże, s. 304–305.

³⁰ Zob. m.in. OLEJNIK K., *Władysław III Warneńczyk*, s. 57, 81, 84, 88.

³¹ TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 305. Zob. OLEJNIK K., *Władysław III Warneńczyk*, s. 69.

wojny i następuje po wzmiance o pokoju zawartym między Albrechtem a Władysławem. Poznawszy jednego władcę, przebywającego we Wrocławiu, poznajemy teraz, oczyma Tafura, drugiego z nich. Podróżnik wspomina, że miał okazję nawiedzić króla Polski i napotkał go w pewnej miejscowości oddalonej o dzień drogi od Wrocławia: „E allí ove lugar de ir a ver al rey de Poloña e fallelo en una aldea una jornada de allí [z Wrocławia], muy acompañado e de grandes ombres e a la manera suya muy vestidos e bien armados e encavalgados a su guisa. Dizen que es un gran señor, así en terretorio como en rentas. Él era [król Władysław] de la edad que dixé [wyżej w relacji Tafur zaznaczył, że Władysław miał niespełna dwanaście lat] e de buen gesto e bien ardid”³². Trudno ściślej ustalić miejsce i czas tego spotkania. Tekst sugeruje, że król znajdował się blisko granicy Śląska albo i na samym Śląsku. Z zestawień itinerarium Władysława III wynika, że przebywał on w dniach od 8 do 19 grudnia w Piotrkowie na zjeździe generalnym, gdzie uznano jego pełnoletność. Następnie władca miał, według przekazu Jana Długosza, udać się do Wielkopolski. W okresie od 30 grudnia do 10 stycznia 1439 znajdował się w Łęczycy, a stamtąd ruszył ku ziemi lubelskiej; jego pobyt w Lublinie w okresie 16–27 lutego 1439 poświadczają źródła³³. Z zestawienia tych danych z „luźnymi” informacjami podanymi w *Andanzas y viajes* wynikałoby, że Tafur udał się do polskiego króla w końcu grudnia 1438 roku³⁴. Tafur został olśniony wspaniałością świty królewskiej, składającej się ze znakomitych osobistości, noszących się po polsku, dobrze uzbrojonych i dosiadających wyśmienitych koni. Świta odzwierciedlała pozycję króla. Tafur powtarza opinię, że jest to wielki pan, zarówno jeśli chodzi o wielkość ziem jak i bogactw. Podkreśla przy tym młodociany wiek władcy (sugerując, że miał lat dwanaście – w rzeczywistości czternaście). Podkreśla, że ma przyjemny wygląd (twarzy – i całej postaci), jest jednak przebiegły („de buen gesto e bien ardid”). Podróżnik formułuje zatem swoistą pochwałę przymiotów polskiego króla – młodociany wiek i prezencja władcy łączą się w jego osobie z pewnym „dojrzałym” czy raczej pozbawionym naiwności właściwej temu wiekowi podejściem do spraw związanych ze sprawowaniem władzy. Spotkanie trwało niedługo, bo Tafur musiał wracać na dwór Albrechta II, uprosiwszy u króla Władysława pozwolenie powrotu. Dziwi przy tym, że Hiszpan nie zweryfikował przy okazji spotkania z Władysławem informacji o jego małżeństwie z cesarzową – wdową Barbarą Cylejską.

Spotkanie zrodziło w podróżniku zamiar, aby udać się do Krakowa, największego miasta w królestwie króla Władysława. Zastąpił o Krakowie niewątpliwie albo od samego króla albo od któregoś z członków jego świty. Pragnął także zobaczyć godne uwagi polowanie na tygrysy. Polowanie takie, podkreślił, urządzi się w tym kraju, czyli w Polsce, z wielkim rozmachem. Uczestniczy w przedsięwzięciu wielu ludzi i wiele psów. Ten jego zamiar nie został jednak spełniony. Dziwi oczywiście wzmianka o tygrysach w Polsce, zawarta w relacji rzetelnego obserwatora, choć niekiedy powtarzającego krążące plotki. Czytamy: „E allí quisiera yo ir a ver a Cracovia, que es la

³² TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 305.

³³ SROKA S. A., ZAWISTOWSKA W., *Itinerarium króla Władysława III*, s. 51–53.

³⁴ Wydaje się, że przy głębszej analizie tego wydarzenia można z większą ścisłością wskazać na czas i miejsce spotkania.

mayor cibdad de su reino, e no pude e quisiera verle correr monte de tigres, que es la más señalada cosa que se faze en aquellas partes, que son bestias muy bravas e muy peleadoras e muy ligeras, e es una gran montería e no se faze sino con muchas gentes e muchos canes e es la carne buena de comer”³⁵. Nie może być mowy o pomyłce autora. Wielkie polowania na tygrysy są, jak wskazuje tekst, cechą wyróżniającą Polskę, świadczącą o splendorze kraju, tak samo jak o jego splendorze świadczy świta królewska i sama osoba króla. Tafur w tym miejscu swego dzieła wzmiankuje po raz pierwszy o tygrysach i o polowaniu na te zwierzęta. Wcześniej, opisując pobyt w Egipcie, a w szczególności w Babilonii (Kairze), wzmiankuje o polowaniu na słonie, któremu się przypatrywał. Podaje przy tym szczegóły dotyczące wyglądu i zachowania słońi³⁶. Podobnie, choć w większym skrócie, charakteryzuje tygrysy w Polsce. W przeciwieństwie do opisu słonia opis tygrysów jest mniej precyzyjny, gdyż ich nie widział albo jedynie o nich słyszał – od króla Władysława czy kogoś z jego otoczenia. Tygrysy zatem to zwierzęta bardzo odważne, bardzo agresywne i bardzo szybkie: „que son bestias muy bravas e muy peleadoras e muy ligeras”. Charakterystyka zatem dość uboga, eksponująca jedynie zachowanie zwierzęcia. Do tego podróżnik dodaje uwagę, że mięso tygrysów jest smaczne: „e es la carne buena de comer”. Błędna jest identyfikacja tego zwierzęcia z rysiem, jak podaje komentarz do francuskiego tłumaczenia dzieła Tafura (przede wszystkim na rysie nie polowano z takim rozmachem!³⁷.

Należy zaznaczyć, że Tafur nie jest jedynym autorem, który umiejscawia tygrysy w Polsce. W anonimowym z końca XIII wieku traktacie *Descriptio Europae Orientalis* czytamy bowiem, że w Polsce licznie bytują: „tigrides, vnicornia, castoria et equi indomiti”, a więc tygrysy, jednorożce, bobry i dzikie konie. Traktat podaje konkretne, rzetelne wiadomości o krajach obszaru określonego jako „Europa Wschodnia”³⁸. Można sądzić, że to nazewnictwo odnosi się nie tyle do „właściwych” tygrysów (i jednorożców), co do zwierząt określanych tą właśnie nazwą. „Sytuację nazewniczą” wyjaśnia fragment encyklopedycznego dzieła Tomasza z Cantimpré (1200/1201–ok. 1270) flamandzkiego dominikanina z Leuwen (niedaleko Brukseli), mającego styczność z Polakami. W *Liber de natura rerum* autor opisując w 4 księdze dzieła świat zwierząt czworonożnych, poświęca nieco uwagi żubrowi. Określa wielkość zwierzęcia, długość jego rogów i zaznacza, że porusza się ono bardzo szybko. Dlatego też na obszarach, gdzie występuje, zwierzę to zwane jest tygrysem – właśnie ze względu na szybkość: „et hoc propter velocitatem”³⁹.

³⁵ TAFUR P., *Andanzas y viajes*, s. 305.

³⁶ Tamże, s. 148.

³⁷ W edycji hiszpańskiej nie ma objaśnienia tego terminu. W tłumaczeniu francuskim jest właśnie wspomniana identyfikacja z rysiem; TAFUR P., *Aventures et voyages*, s. 201, przypis 224: „Il s’agit de lynx”.

³⁸ *Anonymi Descriptio Europae Orientalis*, GÓRKA O, (ed.), Academia Litterarum, Cracoviae 1916, s. 57. Na temat wymienionych w tym przekazie „polskich” jednorożców autor niniejszego artykułu przygotowuje osobny tekst.

³⁹ Zob. WOJCIECHOWSKI L., „Poloni dicunt...”. Wzmianki dotyczące Polski na kartach „*Liber de natura rerum* Tomasza z Cantimpré”, „Roczniki Humanistyczne” 2000, nr 48, z. 2, s. 614–616.

Mówiąc o tygrysach w Polsce, Tafur niejako ujmuje wspomnianą wyżej „sytuację nazewniczą” dotyczącą żubrów. Nazwa tygrysa w odniesieniu do żubra pojawia się sporadycznie, nie zdobywa szerszego odzewu⁴⁰. Nazwa ta była, jak można sądzić, wyrazem książkowej uczoneści, bazującej w tym przypadku na podobieństwie pewnych charakterystycznych cech występujących u dwóch różnych zwierząt. Prawdopodobnie tygrysem nazwali żubra Polacy z otoczenia Władysława Jagiellończyka, chcąc przybliżyć podróżnikowi właściwości zwierzęcia, którego ten nie widział. Tafur niewątpliwie przekazał zgodnie z prawdą to, że polowanie na żubry było wielką osobliwością kraju, który pragnął poznać, osobliwością, jak sugeruje, niejako przynależną królowi, uświetniającą królewski majestat – będącą, inaczej mówiąc, królewskim regale⁴¹. Inni wspomniani podróżnicy nawiedzający Polskę w średniowieczu nie wspominają o polskich tygrysach, choć mówią o żubrach i turach (Gilbert de Lannoy) oraz o innej zwierzynie. Przedstawione w niniejszym artykule zagadnienie wpisuje się w szerszą perspektywę badawczą, ujmującą informacje o faunie w Polsce w średniowiecznych relacjach podróżniczych, jak również w dziełach encyklopedycznych i geograficznych. W omówionym przypadku „polski tygrys” występuje w tych trzech kategoriach dzieł.

Bibliografia

- Anonymi *Descriptio Europae Orientalis*, GÓRKA O. (ed.), Academia Litterarum, Cracoviae 1916.
- CASTRO HERNÁNDEZ P., *Monstruosos, prodigios y maravillas en los viajes de Pero Tafur*, „Medievalista” 2016, nr 20, s. 4–25.
- CHAREYRON N., *Éthique et esthétique du récit de voyage à la fin du Moyen Âge*, Honoré Champion, Paris 2013.
- CHAREYRON N., *Globe-trotters au Moyen Âge*, Imago, Paris 2004.
- DYMMEL P., *Lubelskie lata Jana Długosza*, [w:] *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci Prof. Waclawa Korty (1919–1999)*, IH UW, Wrocław 2001, s. 211–219.
- DYMMEL P., *Związki Jana Długosza z Lublinem*, „Roczniki Humanistyczne” 2000, nr 48, z. 2, s. 99–121.
- GRABSKI A. F., *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV–XV w.*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- HUENEN R. LE, *Qu'est-ce quin récit de voyage?*, [w:] *Les modèles du récit de voyage*, M.-C. Gomez-Geraud (red.), Université de Nanterre, Paris 1990, s. 11–25.
- HUENEN R. LE, *Qu'est-ce quin récit de voyage?*, [w:] tegoż, *Le récit de voyage au prisme de la littérature*, Presses de l'université Paris-Sorbonne, Paris 2015, s. 23–36.
- KUNIELIGIS J., *Relacje z podróży po ziemiach pruskich Gilberta de Lannoy w l. 1413–1414 i jego spostrzeżenia*, „Almanach Historyczny” 2016, nr 18, s. 31–47.
- MOLINA MOLINA Á. L., *Pero Tafur, un hidalgo castellano en Tierra Santa y Egipto*, „Cuadernos de Turismo” 2011, nr 27, s. 641–662.

⁴⁰ Tego wariantu nazwy żubra nie notuje Agnieszka Samsonowicz; SAMSONOWICZ A., *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawska Firma Wydawnicza, Warszawa 2011, s. 57–67.

⁴¹ Tamże, s. 50–51 oraz passim.

- NIEWIŃSKI A., *Droga jako dar. Zyski z podróży w zapisach średniowiecznego podróżnika Gilberta de Lannoy*, [w:] *Droga w języku i kulturze: analizy antropologiczne*, J. Adamowski, K. Smyk (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011, s. 211–220.
- NIEWIŃSKI A., *Podróżnik i król. Gilbert de Lannoy na dworze Władysława Jagiełły*, „Roczniki Humanistyczne” 2013, nr 61, s. 2, 25–39.
- OLEJNIK K., *Władysław III Warneńczyk (1424–1444)*, Universitas, Kraków 2007.
- RADOCH M., *Ziemie pruskie w oczach Gilberta de Lannoy*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2005, nr 4, s. 473–484.
- RÖHRICHT R., *Bibliotheca geographica Palestinae. Chronologisches Verzeichnis der von 333 bis 1878 verfassten Literatur über das Heilige Land mit dem Versuch einer Kartographie*, verbesserte und vermehrte Neuasgabe mit einem Vorwort von D. H. K. Amiran, John Trotter Publishers, London 1989.
- SAMSONOWICZ A., *Łowiectwo w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawska Firma Wydawnicza, Warszawa 2011.
- Spotkanie dwóch światów. Stolica Apostolska a świat mongolski w połowie XIII wieku. Relacje powstałe w związku z misją Jana di Piano Carpiniego do Mongołów*, STRZELCZYK J. (red.), ABOS, Poznań 1993.
- SROKA S. A., ZAWISTOWSKA W., *Itinerarium króla Władysława III (1434–1444)*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2017.
- SZUMSKI D., *Podróż Gilberta de Lannoy*, „Pisma Humanistyczne” 1999, nr 1, s. 95–104.
- TAFUR P., *Andanzas y viajes*, Catedra, Madrid 2018.
- TAFUR P., *Andanzas y viajes*, przeł. J. Paviot, J. Roumier, F. Serrano, Presses Universitaires du Midi, Toulouse 2022.
- VERDON J., *Voyager au Moyen Âge*, Tempus, Perrin 2018.
- VUILLEMIN P., *Une itinérance prophétique. Le voyage en Perse d'Ambrogio Contarini (1474–1477)*, Classiques Garnier, Paris 2016.
- WOJCIECHOWSKI L., „Poloni dicunt...”. Wzmianki dotyczące Polski na kartach „*Liber de natura rerum* Tomasza z Cantimpré”, „Roczniki Humanistyczne” 2000, nr 48, z. 2, s. 601–622.
- WOLFZETTEL F., *Le discours du voyageur. Le récit de voyage en France, du Moyen Âge au XVIII^e siècle*, Presses Universitaires de France, Paris 1996.

Tiger hunting in Poland. Pero Tafur about Władysław Jagiellończyk/Warneńczyk and his certain desire (1438–1439)

Abstract: The article analyzes the information contained in the description of the journey written by Pero Tafur. This information concerns the activities of the Polish king Władysław Jagiellończyk (Warneńczyk). So far, they have not been included in research dealing with the image of Poland in foreign messages. Pero Tafur, who came from Seville, made many trips to different countries in the years 1436–1439. He described his travels in *Andanzas y viajes*. He made pilgrimages to the Holy Land and Mount Sinai, he traveled around Egypt and the islands of the Mediterranean Sea. He also traveled around Europe. He carried out diplomatic and research missions for King John II of Castile. At the end of December 1438, he came to

Wrocław to the court of Albrecht II, King of Germany, Bohemia and Hungary. The information contained in *Andanzas y viajes* concerning the war between Władysław Jagiellończyk and Albrecht II comes from the period of his stay in Wrocław. The traveler also met Władysław Jagiellończyk. During the meeting, Tafur expressed his desire to go to Krakow and participate in a great tiger hunt in Poland. The article shows how Tafur evaluates the young king of Poland. It was explained how the traveler's information about tiger hunting in Poland can be understood. Tafur's work is one of several travel works conveying their authors' impressions of their stay in Poland.

Keywords: Pero Tafur, Władysław Jagiellończyk/Warneńczyk, fauna of medieval Poland, war for the Czech throne 1438

DOI: <https://doi.org/10.34864/heteroglossia.issn.2084-1302.nr15.art14>